

## Ceny przedpłaty

we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-  
- dostawą do domu . . . zł. 5-30

na prowincji

zesyłką poczt. . . . zł. 5-30  
- listą . . . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji:

**20 gr.**

wychodzi codziennie rano

# Słowo Polskie

## Ceny ogłoszeń

Za 1 wiersz milimetr. (6<sup>1</sup>/<sub>2</sub> cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 24, w nadesłanem i w nekrogr. 40, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w teleście gr. 60, po kronice gr. 50, pod nagłówkiem na pierwszej stronie gr. 80. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 8, kupno i sprzedaż słowo gr. 10, matrymonjalne, korespondencje prywatne za słowo gr. 15, dla poszukujących pracy gr. 4. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru, pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. — Telefon Redakcji międzymiastowy 22. — Telefon Administracji 14-27. — Telefon Drukarni 14-22.

**„PRAWO LIDU“ O ZAKAZIE PRZYWOZU BYDŁA POLSKIEGO.**

Praga, 9 kwietnia. (PAT. Radio). „Pravo Lidu“ donosząc o ostatnich za rządzeniach czechosłowackiego ministerstwa rolnictwa w sprawie zakazu dowozu nierogacizny i bydła z niektórych polskich okręgów ze względów weterynaryjnych, pisze dosłownie: Ogłoszenia o zakazach przywozu nie są niczem nadzwyczajnym. W tym jednak wypadku tendencja tego ogłoszenia nabiera specjalnego posmaku. Per traktacje z Polską są — jak nam wiadomo — na dobrej drodze. Oby więc zarządzenie to nie stało się kamieniem o który pertraktacje mogłyby się rozbić.

**MŁODZIEŻ POLSKA U PAPIEŻA.**

Rzym, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Przybyła tu wycieczka polskiego gimnazjum żeńskiego Plater-Zyberkówny w liczbie 57 osób. Ojciec św. przyjął wycieczkę na specjalnej audjencji i zaszczylił ją serdecznym przemówieniem, trwającym kilkanaście minut, w którym Papież przypomniał również fakty z okresu swego pobytu w Warszawie. Ojciec św. przemawiał po francusku, wplatając kilkakrotnie słowa polskie. W pierwszy dzień Świąt wycieczka była na specjalnej Mszy Papieskiej.

**WYWIAD Z DASZYŃSKIM.**

Wiedeń, 9 kwietnia (PAT.) „Neue ö. r. Presse“ ogłasza wywiad swego korespondenta warszawskiego z Marszałkiem Sejmu Ignacym Daszyńskim, który zaznaczył między innymi, że dążeniem jego będzie możliwie owocna współpraca parlamentu z rządem, a to tembardziej, że rząd marsz. Piłsudskiego ustosunkował się względem nowego parlamentu w sposób rzeczowy.

**ZRYWAJĄ Z TROCKIM.**

Moskwa, 9 kwietnia. (PAT.) „Pravda“ zamieszcza list Antonowa Owsięjki, posła Związku Sowieckiego w Czechosłowacji, z daty 4 kwietnia br. i wyciąg z listu Kestrowskiego, ambasadora sowieckiego w Berlinie, z dnia 22 marca br., adresowany do Jarosławskiego. W pismach tych obaj dyplomaci sowieccy donoszą o ich zerwaniu z apozycją Trockistów.

**WŁOSKI NASTĘPCA TRONU W JEROZOLIMIE.**

Jerozolima, 9 kwietnia. (PAT.). Przybyły tu włoski następca tronu wraz ze swą żoną był obecny na Mszy, odprawionej przed ołtarzem przy Grobie świętym.

**ŁÓDZIE PODWODNE S. H. S.**

Białogród, 9 kwietnia. (PAT.). Pierwsze łódzkie podwodne floty jugosłowiańskiej przybyły wczoraj do portu w Cattaro.

**ULASKAWIENIE WEGIERSKICH FALSZERZY BANKNOTÓW.**

Budapeszt, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Agencja Informacji sądowych donosi: Na podstawie dekretu regenta o amnestji, upoważniającej trybunał do ulaskawienia w wyjątkowych wypadkach różnych przestępców, sąd buda-

peszteński ulaskawił kilka osób zamieszanych w sprawę fałszerstwa pieniędzy wraz z Nadossym na czele. Nadossy był skazany na trzy lata więzienia odbył już dwie trzecie kary. Amnestja nie przywraca utraconych praw politycznych.

Budapeszt, 9 kwietnia (PAT. — Radio). Na skutek ogłoszonej w dniu 7

bm. amnestji, wypuszczeni zostali na wolność wszyscy oskarżeni w aferze fałszowania banknotów francuskich, za wyjątkiem dr. Mankowicza i Windischgraetza, który jednak spodziewa się, że prośba jego o darowanie mu reszty kary zostanie wkrótce pomyślnie załatwiona.

==○==

## Tylko rozmowy dyplomatyczne.

Berlin, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Wczorajsza „Boersenzeitung“ stwierdza, że spotkanie pomiędzy Drem Twardowskim i ministrem Hermesem w Wiedniu po świętach Wielkiejnocy poświecone będzie nie omówieniu sprawy podjęcia na nowo oficjalnych rokowań o traktat handlowy, przerwa-

nych po wydaniu polskiego dekretu o strefie granicznej, lecz tylko sprawie prowadzenia dalej rozmów dyplomatycznych, podjętych przed dwoma tygodniami przez posła Rauschera i mających na celu wyszukanie nowej podstawy do podjęcia rzeczowych rokowań handlowych.

## Polska i Mała Ententa.

Bukareszt, 9 kwietnia. (PAT.). Przed odjazdem z Warszawy p. minister Zaleski w wywiadzie z korespondentem Agencji Rador powiedział między innymi co następuje: Stosunki Polski z Małą Ententą są doskonałe. Sojusz Polski z Rumunią, podobnie, jak Polski z Francją jest czynem politycznym. Jesteśmy — mówił minister — złączeni z Małą Ententą wspólnym ideałem utrzymania pokoju na podstawie nienaruszalności i poszanowania istniejących traktatów. Traktat w Trianon nie dotyczy bezpośrednio Polski stanowi on jednak dla nas czynnik naszej ogólnej polityki. Minister Zale-

ski zaprzeczył w sposób kategoryczny pogłoskom, jakoby miał oświadczyć, iż Polska nie jest zainteresowana w nienaruszalności granic państw Małej Ententy. Podobne stanowisko — oświadczył minister — byłoby ze strony Polski absurdem. W sprawie swojej podróży do Włoch minister zaznaczył, iż skorzystał z zaproszenia rządu włoskiego, aby nawiązać bezpośredni kontakt z premierem Mussolinim. Minister dał wyraz swemu przeświadczeniu, że odnowienie osobistych stosunków z szefem rządu włoskiego dać może jedynie wyniki pomyślne dla przyszłości pokoju światowego.

## Podróż ministra Zaleskiego.

Wenecja, 9 kwietnia. (PAT. — Radio). Wczoraj przybył tu minister spraw zagranicznych August Zaleski w towarzystwie małżonki i szefa sekretariatu politycznego ministerstwa radcy Szunjakowskiego.

Rzym, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Zainteresowanie prasy włoskiej wizytą ministra Zaleskiego stale wzrasta. Wszystkie pisma zamieszczają wiadomości o przyjeździe ministra do Wenecji, przyczem przeważnie dodają komentarze podkreślające duże znaczenie polityczne przyszłej rozmowy ministra Zaleskiego z Mussolinim.

Tribuna“ zamieszcza na pierwszej stronie dłuższy artykuł poświęcony polskiej polityce, zaś „Messagero“ i „Popolo di Roma“ drukują artykuły wstępne zatytułowane „Włochy i Polska“.

„Messagero“ podaje szczegółowy życiorys ministra Zaleskiego podkreślając działalność jego jako posła Rzezypospolitej w Rzymie, która przyczyniła się bardzo do zbliżenia polsko-włoskiego. Dziennik podkreśla dalej, że minister Zaleski przybywa do Włoch w chwili, gdy Polska stała się w całokształcie polityki europejskiej ważnym czynnikiem dzięki swojej pokojowej polityce i energii. „Messagero“ stwierdza, że jest to zasługą marszałka Piłsudskiego, którego wysiłkom należy zawdzięczać, że Polska odbudowuje się politycznie i ekonomicznie. Polska pisze dziennik — jest w Europie czynnikiem porządku i sły-

Włochy patrzy na jej odrodzenie z żywą sympatją.

„Popolo di Roma“ w artykule wstępnym podkreśla, że spotkanie ministrów spraw zagranicznych Włoch i Polski będzie wypadkiem politycznym nader interesującym z trzech względów: pierwszy, to powrót do Włoch ministra Zaleskiego, który jest przyjaźnią ciałem Italji czego dowody dawał w czasie czteroletniego pobytu na stanowisku posła Rzpłtej w Rzymie drugi to fakt, że spotkanie dwóch kierowników polityki zagranicznej jest zawsze wydarzeniem doniosłym dla całokształtu sytuacji międzynarodowej wreszcie wizyta ministra Zaleskiego we Włoszech dowodzi, że Polska przywiązuje wielką wagę do przyjaźni z Włochami, które odrodziły się do nowego życia pod wodzą Mussoliniego. Dziennik podkreśla dalej, że wbrew głosom niektórych dzienników niemieckich spotkanie obu ministrów niema żadnych celów ukrytych, wrogich w stosunku do kogokolwiek. Na zakończenie dziennik podaje życiorys ministra Zaleskiego.

**KATASTROFA W NOWOJORSKIEJ KOLEI PODZIEMNEJ.**

Paryż, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Chicago Tribune donosi z Nowego Yorku, iż zderzyły się tam dwa pociągi kolei podziemnej. Jest dwu zabitych i około 30 rannych.

**Znane wypielacze**

3490

**„OSZCZĘDNOŚĆ“**

dostarcza ze swych składów

**SYNDYKAT ROLNICZY S. A.**

Oddział LWÓW, ul. Trzeciego Maja 11.

**„ZWIĄZEK LENINA“.**

Berlin, 9 kwietnia (PAT. — Radio). W czasie świąt Wielkiej Nocy obradował w gmachu sejmu pruskiego kongres lewicy komunistycznej, rekrutującej się ze zwolenników Trockiego, wykluczonych z partii komunistycznej. — Członkowie tej grupy założyli tak zwany Związek Lenina. Kongres uchwalił wysunąć własne kandydatury przy wyborach do Reichstagu, Sejmu pruskiego i przy wyborach gminnych. — Kongres równocześnie postanowił ogłosić list otwarty do komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej, zawierający propozycję przyjęcia Związku Lenina jako organizacji sympatyzującej, do międzynarodówki. W zamian za przyjęcie zwolennicy Trockiego przyrzekają zrzec się samodzielnego występowania przy nadchodzących wyborach w Niemczech i poprzeć kandydatury oficjalnej partii komunistycznej.

**EPIDEMJA OSPY W MEKSYKU.**

Paryż, 9 kwietnia. (PAT. Radio). Chicago Tribune donosi z Meksyku, iż w stanie Jalisco szerzy się epidemia ospy. Dotychczas zmarło na tę chorobę 650 osób.

**WŁOCHY UPOMINAJĄ SIĘ O ZIEMIĘ FRANCISZKA JÓZEFA.**

Rzym, 6 kwietnia. (AW.). Państwo włoskie domaga się, aby dawna kolonia austriacka Ziemia Franciszka Józefa w pobliżu północnego bieguna została przyznana Włochom. Rząd włoski motywuje to żądanie tem, że wyspy te zostały swego czasu odkryte przez flotę austriacką, obecnie już nie istniejąca, a ponieważ Włochy zajęły część posiadłości austriackiej więc i ta ziemia powinna należeć do Włoch. Ziemia Franciszka Józefa w r. 1914 okupowała Rosja i wcielili do gubernji Archangielskiej.

**SPRZEDAŻ ROSYJSKICH KLEJNOTÓW KORONNYCH.**

Paryż, 6 kwietnia. (PAT.). „Morning Post“ dowiaduje się, że rząd sowiecki prowadzi obecnie rokowania z pewnym znanym kupcem diamentów w sprawie sprzedaży resztek rosyjskich klejnotów koronnych. Chodzi tu o przeszło 2000 diamentów wielkości od 1 do 20 karatów, a ponadto o koronę cesarską, słynny 182-karatowy „ortow“, oraz z 80-karatowy diament cesarza. Rząd sowiecki domaga się za „ortowa“ 8 milionów dolarów.

nie kupuj dzisiaj zagranicznych towarów, bo jutro cierpieć będziesz niedzę.

## Wiadomości bieżące.

10  
Kwietnia  
1928

Wtorek

Ezachiela

Jutr. Leona p.

Wschód słońca 5:01

Zachód 18:23

## TEATR WIELKI.

Wtorek 10 bm. o 3 popoł. „Paganini“, ceny niższe popołudniowe. — O 7:30 „Pocałunek Kopciuszka“.

Środa 11 bm. o godz. 7 „Lohengrin“.

Czwartek 12 bm. o 7:30 „Hamlet“.

Piątek 13 bm. o 7:30 „Statyści życia“, premiera.

Sobota 14 bm. o 3 popoł. „Paganini“, ceny niższe popołudniowe. — O 7:30 „Statyści życia“.

## TEATR NOWOŚCI.

Wtorek 10 bm. o godz. 8 „Lady Chic“.

Środa 11 bm. o godz. 8 „Lady Chic“.

Czwartek 12 bm. o godz. 8 „Lady Chic“.

Piątek 13 bm. o godz. 8 „Lady Chic“.

Sobota 14 bm. o godz. 8 „Lady Chic“.

## M. KINOTEATR W TEATRZE NOWOŚCI.

„Chłopiec z Flandrii“; „Radiografia i jej zastosowanie“ i „Tygodnik Eclair r. 43“.

## Z TEATRU MAŁEGO.

— Sukces „Panny Flute“ na premierze w Teatrze Małym był zupełny. Licznie zgromadzona publiczność bawiła się doskonale, oklaskując artystów, którzy nie szczędzili pracy i wysiłków, ażeby wydobyć wszystkie walory doskonałej komedii G. Berra i L. Xernewilla. Prawdziwą sensacją jest akt 4-ty, w którym akcja przenosi się na widownie.

## Kalendarzyk.

Wtorek, 10 bm. o godz. 7:30 wiecz. „Panna Flute“.

Środa, 11 bm. o godz. 7:30 wiecz. „Panna Flute“.

Czwartek, 12 bm. o godz. 7:30 wieczorem „Panna Flute“.

KINOTEATRY.

Apolo: Skandal w Petersburgu.

Casino: Miłostki wiedeńskie.

Chimera: Kraj białych niewolnic.

Kopernik: Człowiek z biczem.

Lew: Książę Selman.

Marysińska: Człowiek z biczem.

Palace: Bohaterowie Ognia.

— Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (gmach Muzeum Przemysłowego, ul. Dzieduszyckich 1). Wystawy zbiorowe: A. Harland Zajązkowskiej, J. Merkla z Wiednia, M. Ruzamskiego i I. Trusza.

## REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Środa 11 kwietnia: Józef Sziget, skrzypki.

Piątek 13 kwietnia: Kazimiera Rychterówna, Wieczór recytatorski. 3402

JERZY KOSSOWSKI. 7)

## Kłamca.

(Ciąg dalszy.)

Jak daleko bowiem wstecz pamięcią sięgnął, nigdy nie był wolny od tej opieki, od pierwszych swoich dni, aż dotychczas. Nieraz starał się od niej uwolnić, uciec, odseparować, ale nigdy mu się to nie udawało, a przynajmniej nie na długo. Teraz nie było jej już przy nim. Był samodzielnym i sam. Mógł się nią już nie kłopotować, mógł żyć jak chciał, mógł porzucić biuro, którego nie cierpiał i robić co innego, coś, coby mu więcej odpowiadało. Ale nie wiedział co. Choć dził więc co rano do banku i myślał nad tem, co z sobą począć. Czas jednak upływał, mijał dzień za dniem, a Andrzej żadnej nie powziął decyzji. Życie mu się jakoś ułożyło, przyzwyczaił się do pustki w domu i jak zwykle, tak i tym razem odsunął od siebie to, co wymagało jakiegoś wysiłku. Z Ireną nie wadywał się i nie dążył do nawiązania zerwanych nici. Bał się wszystkiego, co mogło nań nałożyć pewną odpowiedzialność. Są jednak sprawy, które płaczą się same, same się rozwiązują, bał nawet

## Na Zjazd teologiczny we Lwowie.

Lwów będzie miał ten zaszczyt, że w dniach 11 i 12 kwietnia obradować będzie w jego murach pierwszy zjazd naukowy Polskiego Towarzystwa Teologicznego. Długo przygotowywany jest objawem renesansu nauk teologicznych w Polsce, ma być początkiem bogatego ich rozkwitu.

Dlaczego pierwszy naukowy zjazd teologiczny odbywa się we Lwowie?

W r. 1923 zawiązało się we Lwowie Polskie Towarzystwo Teologiczne, które objęło wkrótce wszystkie większe ośrodki w Polsce tak, że dzisiaj wszędzie, gdzie jest większe skupienie księży, istnieją jego koła miejscowe. Organem naukowym jest „Przegląd Teologiczny“, wychodzący od r. 1920 wydawany przez istniejące we Lwowie Towarzystwo „Biblioteka Religijna“ im. ks. Arcyb. Bilczewskiego. Gdy praca niezapowiadana, ale prowadzona intensywnie doprowadziła do pierwszych większych rezultatów, trzeba im było dać wyraz przez zjazd naukowy we Lwowie, gdzie jest siedziba zarządu głównego Towarzystwa.

Zjazd rozpocznie się Mszą św., którą odprawi Protoktor Towarzystwa JE. ks. Arcybiskup Twardowski w Bazylice Archikatedralnej o godz. 9. O 10 godz. nastąpi uroczyste posiedzenie inauguracyjne w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza, na którym powita zjazd

— Teatr Wielki daje dziś po południu o godz. 3 — po cenach znacznie niższych — ciesząc się najwybitniejszym powodzeniem w bieżącym sezonie operetkę Fr. Lehara: „Paganini“ z pp. Miłowska i Peterem w partjach czołowych. Wieczorem arcyzabawna komedia-bajka J. Barria: „Pocałunek Kopciuszka“, z p. Zaklicką w głównej roli.

— 40 proc. zniżki daje teatr na popularne przedstawienie wspaniałej opery Ryszarda Wagnera: „Lohengrin“, które odbędzie się we środę 11 bm. o godz. 7 wieczorem.

— Do numeru dzisiejszego dołączamy pierwszy arkusz powieści p. t. „Skarabeusz Izidy“.

— Każda Pani w swoim własnym dobrze zrozumianym interesie powinna nabywać bieliznę damską tam, gdzie kupi dobrze i kupi tanio. Wybredny gust, wykwalifikowane wykonanie, pierwszorzędna jakość, a niskie ceny, oto zalety bielizny damskiej, którą posiada na składzie w wielkim wyborze firma Józefa Nowaka, pl. Mariacki 6.

— Program Kasyna i Koła Literacko-Artystycznego na bieżący tydzień.

same powstają. I taka sprawa powstała bez najmniejszego współdziałania Andrzeja. Nie pomógł tu żaden opór, żadna wola, żadne ambicje kierowania własnym życiem. Musiało się stać tak, jak się stało: wybuchła wojna. I Andrzej ni stąd, ni zowąd, ujrzał się żołnierzem. Było to dla niego zupełnym nieszczęściem: wygodny, pieczęty i rozpieszczony, nie znośił ranego wstawania, męki fizycznej, jaką dlań były ćwiczenia, zła, ordynarne jado, spanie w koszarach, i ciągły przymus posłuchu dla jakiegoś kaprała, „apasza-murara w cywilu“. Ale mimo wszystko wypełniał wszelkie rozkazy z uśmiechem, zdobywał się nawet na pewien dowcip, ba, siłk się na ordynarnosc, byle się tylko panu kapralowi podobać. Gdy jednak w niedzielę wychodził na miasto, szedł ulicami tak, jakby naprawdę był dumny, że nosi austriacki mundur. Zauważył, że ludzie patrzyli nań z pewną sympatją. Nie wiedział, że to współczucie. Było mu miło, że w kawiarni robiono mu miejsce, że bufetowa się doń uśmiechała, że kobiety patrzyły nań tak, jakby... jakby niebardzo się namyślały, gdyby on tak... śmiejeł...

Zaczął się czuć pewniejszym w życiu. Bez żenady walił o podłogę trzydziestoma gwoździemi, jakie miał na

J. Magnificencja Rektor Uniw. ks. Adam Gerstmann, jako gospodarz gmachu i prezes Polskiego Towarzystwa Teologicznego ks. Szczeban Szudelski, następnie przemówi JE. ks. Arcybiskup Twardowski. Wykład inauguracyjny wygłosi ks. Konstanty Michalski z Krakowa na temat: Augustynizm i tomizm w myśli chrześcijańskiej.

Główny tok obrad odbywać się będzie w 5 sekcjach, na które zgłoszono 38 referatów. Zjazd zakończy wykład ks. Heuryka Likowskiego z Warszawy: Zadania teologii w Polsce.

Spodziewać się należy, że około 100 księży z całej Polski przybędzie na zjazd, ten pierwszy zjazd naukowy.

Spółeczeństwo lwowskie cieszy się, że będzie świadkiem tego wielkiego wydarzenia w życiu Kościoła w Polsce i życzy, by ziściły się najśmielsze życzenia inicjatorów, by pracownicy nauki na polu teologii znaleźli jak najwyszczególniejsze oparcie materialne dla swej pracy przez nagrody naukowe, fundusze stypendyjne i wydawnicze i licznych naśladowców i czytelników.

Jasnym promieniem pałace się ognisko nauki wywrze na wszystkich ożywczy wpływ i całą pracę duchowieństwa, nawet tę najprostszą opromieni i na wyższej postawi płaszczyźnie.

W sobotę dnia 14 kwietnia 1928. — Początek o godzinie 8 wieczorem. — Wieczór muzyki kameralnej. Wykonawcy: Marja Pohłowa - Chrućka — fortepian, Lidia Kmitowa — skrzypce i Michał Borzakowski — wiolonczela. Program 1) J. Brahms Trio C moll op. 101, 2) S. Rachmaninow Trio Elegijne D. moll, 3) L. Różycki Rapsodia op. 33.

— Polskie Towarzystwo Politechniczne zawiadamia swoich członków, że we środę dnia 11 kwietnia wygłosi odczyt p. inż. Sylwiusz Nawrocki p. t. „Możliwość zwiększenia dzielności i wydajności w maszynach parowych z przeciwnieństwem“. Początek o godz. 18. Goście mile widziani.

— Wojewódzka Komisja dla spraw kolonji letnich — przyjmuje tylko do końca kwietnia br., podania towarzystw o subwencje na urządzenie w bieżącym roku kolonji letnich. Podania winny określać: 1) ilość, wiek i płeć dzieci, biorących udział w kolonji, 2) charakter kolonji (wypoczynkowa, lecznicza, półkolonja), 3) miejscowość, w której kolonja zostanie urządzona i 4) przypuszczalny koszt kolonji, oraz wyśokość potrzebnej na ten cel subwen-

podeszwach, i czuł się dobrze w zawielkim mundurze. Powoli owo „nie-szczęście“, jakie odczuwał w koszarach, zmniejszało się, jakoś się zaaklimatyzował na nowym gruncie, a już zmniejszyło się zupełnie, gdy wielu innych poszło na front, a on został. Dano go do „szkoly podoficerów rachunkowych“, jako inteligenta, umiejącego czytać i pisać. Burzył się z początku wewnątrz, ale tylko wewnątrz, bo nazewnątrz — wyprostował się pleknie i podziękował swemu oficerowi za ten przydział. Jego wewnętrzne oburzenie było właściwie i dla niego nie jasne. Nie wiedział dokładnie, ale miał takie wrażenie, że słowo „podoficer rachunkowy“, to coś takiego, co mu uwłacza. Było to jednak tak niewyraźne, że gdy zaczęto mu zazdrościć, stawał się coraz więcej zadowolony, a gdy po półrocznym uczeniu się na pamięć norm: „ile i jakich porcył ma żołnierz prawo i obowiązek dziennie otrzynać w głębi kraju, a ile i czego na froncie“ — został kapralem, był tak dumny, jak wówczas, gdy przypinał sobie jakiś żeton wyścigowy, czy odznak klubowy, do których nie miał prawa. Nie, był dumniejszy: miał pełne prawo nosić dwie gwiazdki.

Na zakończenie kursu uczniowie urządzili wspólną pijatykę, na którą za-

cji. Podania wniesione po upływie wyżej oznaczonego terminu nie będą uwzględnione.

— Oddział Lwowski Polskiego Czerwonego Krzyża zawiadamia, że doroczne walne zebranie członków Oddziału odbędzie się dnia 21 kwietnia 1928 o godz. 17:30 w sali posiedzeń P. C. K. przy ul. Biełowskiego 6 I. p.

— Ogólne zgromadzenie Komitetu Woj. LOPP. we Lwowie odbędzie się dnia 15 bm. (niedziela) o godz. 11-tej w sali sesyjnej Województwa ul. Czarnieckiego. Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności oraz wybory członków zarządu i komisji rewizyjnej.

— Zarząd obchodowy Tow. polskiej młod. rękod. im. Jana Kilińskiego we Lwowie, odbędzie pełne posiedzenie 134 rocznicy rewolucji ludu mieszczańskiego warszawskiego we środę dnia 11 kwietnia br. w lokalu własnym, o godz. 7 wiecz. przy ul. Skarbkowskiej 1. 16 I. p. z porządkiem dziennym: „Zwycięstwo Kilińskiego“ — świętem Lwowa. Goście mają wstęp wolny.

— Walne zgromadzenie członków Związku zawodowego Pracowników Bankowych Oddział we Lwowie odbędzie się dnia 14 kwietnia 1928 r. o godzinie 6:30 po południu w sali Instytutu Technologicznego przy ul. Boular da 1. 5.

W razie braku kompletu, zgromadzenie odbędzie się pół godziny później bez względu na członków. 3500

## Zaraz po świętach

rozpoczniemy ekspedycję Losów Loterii Klasowej. Prosimy zamówić korespondentką, a przysyłamy los i dołączymy czek P. K. O. na przesyłkę należności Dom bankowy Schütz i Chajes, Lwów, plac Mariacki 7. Dolarówki sprzedajemy tylko za zaliczką. 3497

— Strajk robotników na budowie toru wyścigowego. W ubiegły piątek wybuchł strajk robotników, zajętych przy budowie toru wyścigowego na Persenkówce. Robotnicy zażądali podwyżki 75 gr. za godzinę pracy a gdy im odmówiono, sześciu robotników wszczęło awantury i spędziło z toru 115 robotników. Nazajutrz stanęło do pracy zaledwie 25 robotników.

— Aresztowanie dwóch oszustów. Do aresztów policyjnych odstawieni zostali w sobotę dwaj młodzieńcy żydowski, Ignacy Starck, zamieszkały przy ul. Pełtewnej 1. 9 oraz Leopold Kampf, były słuchacz filozofii, którzy na podstawie fałszywych dowodów osobistych uniwersyteckich wyłudziali od szeregu osób większe i mniejsze kwoty na cele Akademickiego Klubu

proszono też czterech oficerów-instruktorów. Andrzej, który mówił jakotako po niemiecku, wygłosił mowę dziękczynno-pożegnalną, oficerowie podawali łaskawie rękę, wypito dużo wódki i piwa, wina mniej, i... skończyły się dobre czasy w Aranjezie, zwanym hinterlandem. Andrzej znalazł się w jakiejś kompanii marszowej, która zdążyła do pułku, rzuconego na jakiś odcinek obrzmiegiego frontu. W pociągu zaczęto się trafnie domyślać, że celem podróży będą okolice Podkarpacia. Tak też było. Kompanję „wyładowano“ w pięknym mieście, zwanem Grybów.

Kto nie znał tego miasta przed wojną, ten wiele stracił, lecz kto go nie poznał podczas wojny, stracił więcej. Jest to bowiem właściwie nie miasto, lecz miasteczko, ma nie domy, lecz domki, i nie ulice, lecz uliczki. Toteż nie było tam wówczas sklepów, tylko sklepiki, a stacja kolejowa była stacyjką. Kompanję wyładowano, zakwaterowano w jakichś izdebkach i kazano czekać rozkazu, kiedy ma pomaszerować plectotą do pułku, stojącego w okopach, ciągnących się prawie pod zbombardowanymi Gorlicami.

(C. d. n.)

sportowego, przyczem wydawali ofiarodawcom fałszywe dyplomy honorowe. Obu oszustów odstawiono po zamknięciu dochodzeń wstępnych do więzienia przy ul. Batorego.

— **Włamywacz** — po dwóch miesiącach przytrzymany. W dn. 6 lutego br. dwóch włamywaczy-kasarzy dostało się do biura kasowego w Dyrekcji dróg państwowych przy ul. Chorażczyzny 1. 17, spłoszeni jednak przez przybyłego w krytycznym czasie dyr. Kazimierza Bentro, zbiegli bez śladu. Wydział śledczy prowadząc dochodzenia w tej sprawie ustalił, że jednym ze sprawców był znany włamywacz kasowy Włodzimierz Rusin, podmajstrzy murarski, zamieszkały na Zmiesieniu. Rusin, przeciw któremu zebrano wiele materiału obciążającego, został wczoraj odstawiony do więzienia przy ul. Batorego.

— **Wypadek na ul. Gródeckiej.** Onegdaj z wozu sperycyjnego, na którym znajdowało się 13 beczek cementu, spadła na ul. Gródeckiej jedna beczka a potoczywszy się do rozkopanego kanału upadła na pracującego w kanale robotnika Stefana Bojkę, który doznał silnych potłuczeń.

— **Pokłosie świąteczne.** Okres świąteczny na bruku lwowskim minął o tyle spokojnie, że nie zanotowano żadnego morderstwa, ani samobójstwa. Natomiast miał miejsce cały szereg wypadków o charakterze świątecznym, o czym świadczy pokaźna liczba 105 wypadków (zaszłych od 8 rano w niedzielę do 10 wieczór w poniedziałek), w których interwenjowało niestrudzone w swej pracy lwowskie Pogotowie ratunkowe.

Strzelanina świąteczna była stosunkowo słaba. Z większych okaleczeń, jakie przy tej okazji mają zawsze miejsce, zanotować należy ciężkie zranienie w brzuch, jakiego doznał podczas strzelania z calichloricum, Kazimierz Bomała, liczący lat 14. Niefortunnego strzelca odwieziono do szpitala.

Znani awanturnicy Kiczmanowie spędzili święta spokojnie, przynajmniej o tyle, że nie o ich święconem nie zanotowano w raportach kryminalnych. Wyrezyli ich natomiast Bujciechowski Stanisław, kelner, i Dzeluk Roman, furman, którzy urządzili nieprzeciętną awanturę domową. Po wymianie kilku ciężkich słów, rozpoczęli obydwa wzajemne bombardowanie swych podpiętych twarzy, posługując się jako amunicją, nożami, szklankami i butelkami. Ponieważ ogień był celny, więc obydwa jako ciężko ranni spoczęli w szpitalu.

Nie obeszło się również bez awantury w „Piekielku“ przy ul. Piekarskiej, gdzie piekielną awanturę urządzili dwaj bracia Marian i Mieczysław Głowińscy, obaj szoferzy. Awanturnicy nie skapitulowali przed patrolem policyjnym, a nawet rzucili się na posterunkowych, tak że jeden z nich w obronie życia musiał dobyć bagnetu, którym zranił w rękę Mariana G.

— **Z szoferskich harców.** Nie obeszły się święta bez ofiar harców szoferskich. Wypadków takich zanotowano trzy. W niedzielę popołudniu na placu Halickim szofer Wander najechał na Różie Goldfried, żonę urzędnika, tak silnie, że wskutek doznanych potłuczeń odwieziono ją do szpitala. Szofera aresztowano. — Pod koła samochodu dostał się 19-letni Józef Kohn, który doznał złamania nogi i ciężkich potłuczeń. Pogotowie odwiezło go do szpitala. Numer auta nieznany, gdyż szofer szybko umknął z miejsca wypadku. — Właściciel dorożki nr. 7042, Józef Poznański, będąc w stanie pijańskim, wjechał na chodnik przy ul. Łyczakowskiej i wybił szybę w lokalu Andrzeja Sały przy ul. Piaskowej 1. 3. Poznańskiego aresztowano.

— **Wypadek na linii kolejowej Jaworów—Lwów.** Maszynista parowozowni lwowskiej, Wilhelm Wawer, liczący lat 38, prowadząc pociąg z Jaworowa do Lwowa w poniedziałek rano, wychylił się tak niefortunnie z lokomotywy, że podczas biegu wypadł na tor,

doznając bardzo silnych obrażeń ciała w postaci złamań i potłuczeń. Zaznaczyć należy, że Wawer bynajmniej nie był w nastroju świątecznym. Pociąg z dwugodzinnym opóźnieniem doprowadził do Lwowa palacz.

— **Podając się za akademików,** zbierali składki na „Dom Akademicki“. Wczorajsze raporty policyjne zanotowały znowu wypadek oszukańczej zbiórki na cele publiczne, tym razem pod rzekomą firmą „Domu Akademickiego“. Mianowicie wczoraj policja aresztowała dwóch osobników, którzy legitymując się fałszywymi legitymacjami Uniwersytetu J. K. we Lwowie, dopuszczali się szeregu oszustw. Są to: 1) Ignacy Stark (Pełtewna 9) i Leopold Kampf (Lubomirskich 3), którzy przedstawiając się wobec szeregu wybitnych osobistości i firm, jako akademicy, wyludzali znaczne kwoty rzekomo na cele „Domu Akademickiego“,

sprzedając przytem fałszywe dyplomy dla członków honorowych. Sprawę oddano do sądu.

— **Strzał w kinie.** Do kina „Casino“ przybył wczoraj Benedykt Trinkhausen (Pełtewna 7), który w czasie wyświetlania filmu wystrzelił z rewolweru korkowego. Powstała panika wśród publiczności. Policja aresztowała Trinkhausena.

— **Pożar.** Należący do gminy Kleparów skrawek ćwierćmorgowy lasu przy torze kolejowym stanął z niewiadomych przyczyn w płomieniach. Przy była ze Lwowa straż pożarna pod kierunkiem plut. Mazurkiewicza ogień ugasiła.

— **Włamanie kasowe.** Do biura Jakóba Finkelsteina, właściciela składu żelaza przy ul. Słonecznej 47, dostali się ub. nocy nieznani sprawcy, którzy rozbili kasę ogniotrwałą. Szkoda narazie nieustalona.

— **Tajemnicze strzały.** Wczoraj doniósł komendzie P. P. telefonicznie posterunkowy Konarski, pełniący służbę na rogatce stryjskiej, że nieznany sprawca oddał w jego kierunku dwa strzały, które chybiły. Niewidzialny strzelec zbiegł bezkarnie.

## NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

**Już nadeszły**  
**OSTATNIE NOWOŚCI**  
na Wiosnę i Lato do firmy  
**ANTONI UWIERA**  
LWÓW, UL. HALICKA L. 19.  
Do filij w Tarnopolu, Drohobyczu,  
Stryju, Tarnowie również. 2118n

## TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

### Jechać czy nie jechać do Amsterdamu?

W związku z ostatnimi niepowodzeniami naszego sportu na międzynarodowym gruncie, pojawiają się w prasie coraz to częściej zdania — „cudów nie ma, brak warunków, zrozumienia, poparcia“ — które usiłują wyjaśnić tym sposobem istotne przyczyny naszych niepowodzeń.

Z doświadczenia wiemy, że powyższe słowa w pewnej mierze posiadają rację, lecz nie wskazują naprawę istoty naszych niepowodzeń, „a cuda, warunki, zrozumienie, poparcie“ nie wyjaśniają należycie możliwości usunięcia tych niedomagań, a w dodatku ich realizacja w życiu codziennym jest dość trudna.

Nie zapominajmy o tem, że sport polski tolerowany u społeczeństwa za czasów zaborczych, z chwilą wskrzeszenia Polski stanął nieprzygotowany wobec bardzo trudnego zadania — Szczerze zainteresowanie społeczeństwa ruchem sportowym spowodowało konieczność przekształcenia i powiększenia jego ram organizacyjnych, a niezależnie od tego stanowisko mocarstwowe naszego państwa, wymagało uczestnictwa w imprezach o charakterze międzynarodowym.

Tego rodzaju akcją prowadzona jednocześnie w dwu kierunkach, nie mogła dać pożądanego rezultatu. Dopiero poważne zainteresowanie się Rządu sprawą wychowania fizycznego i sportu, za wzorem innych państw europejskich miało zapewnić żywiołowy rozwój tej akcji. Nowopowstały Urząd W. F. zorganizował w większych miastach ośrodki w. f., dał instruktorów, sale gimnastyczne, zaczęto wznosić nowe boiska, stadiony, pływalnie, posypały się subwencje dla klubów sportowych, wszelkie wyjazdy za granicę troskliwie finansowano — tymczasem okazało się, że powyższe urządzenia sportowe nie są tak wykorzystywane, jak się tego spodziewano.

W chaosie zagadnień, główną uwagę skierowano na sport w pojęciu czysto „zawodniczym“, czego dowodem są liczne ośrodki przedolimpijskie.

Zaś zapomniano po części o szkolnictwie średnim, a w zupełności o powszechnym. Jeden ze znanych publicystów sportowych w artykule „Nasz sport na niebezpiecznej drodze“ między innymi zapytuje:

„Jaki jest cel, zawodników, mających w domu dobre warunki mieszkaniowe i dobre odżywienie, przenosić do niekoniernie wygodnych wspólnych pomieszczeń?“

Skoro trening całego dnia przeciętnie nie zajmuje, jaki jest cel w pozostałych godzinach zmuszać do próżniactwa i nie pozwalać im pracować zawodowo?

Czy korzyści z tego koszarowania są tak znaczne, by usprawiedliwiała po-

niesione na ten cel wydatki z pieniędzy publicznych?

To są wszystkie względy praktyczne, przemawiające przeciw koncepcji kursów olimpijskich. Pozostaje wzgląd zasadniczy: branie zawodników na szereg miesięcy w ciągu roku (w sumie) na utrzymanie kosztem państwa, co jest zamaskowanym profesjonalizmem. W tym względzie niema dwóch zdań. — Jednym z lekkoatletów przynosi to korzyści, innym — niepowetowane szkody, odrywające ich np. od studiów, — niejednego może wręcz wykołoczyć.

Wchodzimy na śliską drogę hodowania szampionów, robienia z zawodników stajni wyścigowej. Stoimy dziś w jaskrawej sprzeczności z ideą naczelną sportu olimpijskiego, a usprawiedliwiamy się tem, że cały świat robi to samo.

Natomiast tłum, który dotąd interesował się sportem ze strony wyłącznie widowiskowej, uważa sport w dalszym ciągu za przywilej posiadających wiele pieniędzy i czasu, a czynne zainteresowanie sportem traktuje jako pracę, za którą jak były tego wypadki domaga się pieniędzy.

Wprawdzie wśród ogółu kulturalnego, niejednokrotnie spotykamy się ze zdaniem, że „sport to jednak najpiękniejsze uzupełnienie życia, — albo w zdrowem celu itd., lecz nie możemy do magać się od ludzi wygłaszających podobne frazesy — którzy nigdy nie odbyli dłuższej sportowej wycieczki turystycznej, nie mieli w ręku rakietki tenisowej, nie pływali, nie interesowali się czynnie grami sportowymi — by okazywali zrozumienie i poparcie sportu.

Na społeczeństwo, jak widzimy, poważnie liczyć i budować nie możemy.

Musimy pójść za wzorem państw „Północy“, które reorganizację wychowania fizycznego rozpoczęły nie od tworzenia ośrodków olimpijskich, lecz od szkolnictwa powszechnego i średniego. Tylko należycie ujęta sprawa wychowania fizycznego w szkolnictwie, umożliwi nam wychowanie takiego pokolenia, dla którego, kwestia ruchu i świeżego powietrza będzie tem, czem dla ogółu jest kwestia pożywienia, czy snu.

Młodzież odpowiednio przygotowana fizycznie, po ukończeniu szkoły, od czuwając konieczność uprawiania sportu zwróci się do klubów sportowych, dając im tym sposobem znakomite podłoże rozwoju.

Pamiętajmy o tem, że w ogólnym rozwoju kultury fizycznej w świecie, jesteśmy poważnie spóźnieni. Wyrównania poziomu przez specjalne kształcenie rekordzistów — co jest sprzeczne z ideologią sportu — nie osiągniemy ponieważ rekordzistów stwarzają maszy ćwiczących.

Jaki widzimy więc jedynie praca od podstaw umożliwi Polsce osiągnięcie należytego poziomu wychowania fizycznego i sportu, a wychowane w tym duchu społeczeństwo napewno wykaże daleko idące zrozumienie i poparcie, które podziwiamy u innych narodów.

Reasumując myśli rzucone w powyższym artykule, powinniśmy się dobrze zastanowić, kto i czy powinien jechać do Amsterdamu, ponieważ państwa o wyższej kulturze fizycznej dokładnie zastanawiają się nad tą sprawą i niemal z ołówkiem w ręku kalkulują cenę każdego punktu olimpijskiego.

Zastanowienie to jest konieczne, aby uniknąć wysyłania dużego aparatu — jak to miało miejsce na Igrzyskach zimowych — co jest kosztowne i nie-realne.

Raczej uzyskane pieniądze zużytkować na budowę sal gimnastycznych i boisk w szkołach, aniżeli na wątpliwe sukcesy olimpijskie.

Lwów, który zwykle krytycznie zapatrywał się na te sprawy zwraca się do Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego z propozycją ogłoszenia ankiety, wśród poważnych działaczy i znawców życia sportowego w Polsce, którzyby sprzecyzowali swoje stanowisko w tej sprawie w. p.

„Czy mamy wziąć udział w Igrzyskach amsterdamskich, jeżeli tak, to który dział sportu winien być reprezentowany i dlaczego?“

Nie wątpimy, że powszechna opinia będzie decydująca przy dysponowaniu funduszami publicznymi.

Pamiętajmy, że na Igrzyskach, ze zwycięzonymi, nie liczą się poważnie, sukces olimpijski nie jest dziełem przypadku.

Włodzimierz Humen.

## Powstanie pierwszego polskiego Instytutu Łowieckiego.

Wśród wielu bogactw kraju naszego łowiectwo było najmniej doceniane. Gospodarka łowiecka i związane z nią myślistwo uważał ogół za kosztowną zabawkę. Ustawodawstwo łowieckie wykorzystywano do celów demagogiczno-agitacyjnych. Poza wysiłkami wielce zasłużonego Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego i nielicznej garstki myśliwych hodowców, prawie, że nie dla łowiectwa nie robiono. Statystyki prowadzone przez kraje zachodnie wykazują niezbicie, jak lukratywną może być racjonalnie prowadzona gospodarka łowiecka. Gdybyśmy mogli wyjść poza sznurki ramy niniejszego artykułu i przytoczyć te milionowe dochody, jakie wykazują nasi sąsiedzi, posadzonoby nas o grubą myśliwską łacinę.

Niedowiarków odsyłamy jednak do źródłowych dzieł tej dziedziny zwi-

szcza niemieckich. Rząd nasz regulując wszystkie dziedziny życia gospodarczego nie zapomniał również o łowiectwie. Nowo wydana ustawa, może nie pod każdym względem idealna, jest jednak znacznym w tym kierunku postępem. Inne poczynania miarodajnych czynników państwowych wskazują na to, iż rząd dąży do celowego wykorzystania tego działu bogactw krajowych. Pan wojewoda stanisławowski dr. Morawski zainicjował myśl stworzenia Instytutu Łowieckiego województwa stanisławowskiego, którego działalność objęłaby całą Rzeczpospolitą. Na zaproszenie pana wojewody odbył się w Stanisławowie w dniu 30 marca zjazd szerszego grona myśliwych, hodowców zwierzyny i organizacji myśliwskich.

W zjeździe wzięło udział Prezydium Małopolskiego Towarzystwa Łowieckiego, Prezesi Towarzystw myśliwskich i tuzy naszego łowiectwa jak pp. Bielski, Prek, Barański i wielu innych.

Zebrań po wysłuchaniu wyczerpującego referatu inż. Kamockiego doświadczonego hodowcy zwierzyny uproszonego w tym celu przez p. wojewodę, postanowili utworzyć związek pod nazwą: „Pierwszy Polski Instytut Łowiecki” przy którym powstałaby „Spółka hodowlana” oparta na zasadach spółek z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zadaniem Instytutu jest podniesienie łowiectwa. Cele swe osiągnąć ma Instytut przez:

a) szerzenie kultury łowieckiej drogą specjalnych wydawnictw, odczytów i pokazów oraz artykułów w prasie, b) urządzenie konkursów, wystaw łowieckich oraz premjowanie dobrej hodowli jak również branie udziału w takich konkursach i wystawach tak krajowych, jak i zagranicznych, c) opiekę fachową nad terenami łowieckimi członków, d) walkę z chorobami epidemicznymi zwierzyny łownej, e) prowadzenie ksiąg rodowych psów myśliwskich, f) szkolenie personelu łowieckiego, g) organizację polowań a w szczególności parków zarodowych zwierzyny łownej, h) pośrednictwo przy wymianie, sprzedaży i zakupie zwierzyny łownej, i) organizację eksportu zwierzyny zarodowej i bitnej, j) gromadzenie danych statystycznych i wyników hodowli prowadzonych przez członków, oraz gromadzenie

okazów do zbiorów, które mogłyby być zaczątkiem przyszłego ogólnokrajowego muzeum łowieckiego.

Poważną troską Instytutu będzie wprowadzenie hodowli zwierzyny łownej dla celów sprzedaży. Zapotrzebowanie żywej zwierzyny było tak wielkie, że gospodarstwa te nie mogły mu podołać mimo, że za jedną żywą zajęczycę płacono do 60 zł.

Sprawozdanie żywej zwierzyny łownej z zagrancyjną połączono było z dużym ryzykiem. Obecnie kiedy każdy choć trochę dbały o rewir właściwie, każde choć trochę szanujące się Towarzystwo myśliwskie, stara się o odświeżenie krwi przez wpuszczanie zwierzyny żywej, przed Spółką hodowlaną stoi duże pole rozwoju tem wiecej, że nawet po nasyceniu rynku wewnętrznego co potrwa dziesiątki lat, każda ilość zwierzyny tak żywej, jak i bitnej znajdzie zbyt za granicą.

Właściciele średnich nawet obszarów, którzy zdecydowali się na założenie w swych majątkach parków zwierzyny łownej, mają widoki uzyskania tak wysokich dochodów, jakich z innych działów uzyskać by nie mogli.

Zaangażowany przez pana wojewodę dla Instytutu fachowiec w osobie inż. Kamockiego będzie z ramienia Instytutu doradcą i organizatorem.

Dla sfinalizowania całej myśli komitet organizacyjny wyłoniony z pośrednictwa pierwszego zebrań zwołuje walne zgromadzenie celem uchwalenia statutu i wyboru zarządu Instytutu oraz spółki hodowlanej. Zgromadzenie to odbędzie się pod protektoratem JW. Pana wojewody Morawskiego w Stanisławowie w dniu 28 kwietnia br. o godzinie 2 po poł. w sali posiedzeń rady miejskiej ul. Karpińskiego naprzeciw województwa (wejście od strony cerkwi).

Do wzięcia udziału w walnym zgromadzeniu zaprasza się przede wszystkim obecnych na zjeździe w dniu 30 marca a ponadto osoby i organizacje mające zamiar przystąpienia do Instytutu Łowieckiego.

**SUKNA** na ubrania męskie  
kostjumy damskie  
płaszczki, zarzutki, mundurki  
**W WIELKIM WYBORZE**

3391n

ŚLASK. Śląsk (Świętochłowice) — Czarni 4:2 (1:1). Zaw. o mistrz. Ligi. IFC. — Diana 6:1. Kolejowy — Słowian 2:0. Pogoń — Nowy Bytom 4:2.

POZNAŃ. 8 kwietnia. Warta — Schoenenberger Kickers 2:2 (2:2). — Bramki strzelili Staliński dwie. — 9 kwietnia. Warta — Schoenenberger Kickers 7:5 (4:1). — W biegu o puchar redakcji „Kurjera Poznańskiego” na prześileniu 4 km. zwyciężył Schwarz w czasie 12'22 sek., 2) Nogaj, 3) Rocho-wicz.

**PASTĘ DO PODŁOG**  
nadająca piękny połysk, poleca najtaniej  
**LUDWIK HOSZOWSKI**  
Główny skład farb i materiałów  
LWÓW, AKADEMICKA 3.  
Tel. 669 2670t P. K. O. 141.276.

KRAKÓW. 8 kwietnia. Cracovia — Hertha 5:3 (4:1). — Wisła — Vasas 1:1 (0:1). — 9 kwietnia. Hertha — Cracovia 1:1 (1:0). Vasas — Wisła 2:1 (1:0).

ŁÓDŹ. 8 kwietnia. Ruch — Turyści 0:0. Zawody o mistrz. Ligi. Sędzia p. Kruczkowski. — 9 kwietnia. Ruch — EKS. 2:1 (0:1). Zawody o mistrz. Ligi. Sędzia p. Hidner.

**PORTOROSE**

Perła Adrji. Kąpiele rzeczne i stane.  
Pałast-Hotel :: Hotel Riviera  
Wspaniała nowo-założona plaża.  
Informacje: Cosulich Line, Lwów, Chocimska 2.  
Telefon 12 73. 13168

Fabryczny Skład Sukna  
**Ludwik RALSKI**  
Lwów, Rutowskiego 7 (Naprzeciw Katedry).  
Towary doborowe. Ceny niskie.

NADESLANE.

(Za tę rubrykę Redakcja nie odpowiada.)

PODZIEKOWANIE.

Jaśnie Wielmożnemu Panu dr. Klaudju szowi Karowcowi dyrektorowi Szpitala w Stryju składam najgorętsze podziękowanie za najtroskliwszą opiekę lekarską opartą na głębokiej i wszechstronnej wiedzy w czasie mej choroby Stryj. 6 kwietnia 1928 r.  
3518 Ks. Roman Mazierski.

PODZIEKOWANIE.

Wszystkim, którzy nam nieśli pomoc i słowa pociechy w nieutulonym naszym bólu po zgonie ukochanej córki i siostry ślemy tą drogą serdeczne: „Bóg zapłać!” 3509  
Rodzina Delawskich.

**Wozy asenizacyjne**  
**KUNZ** LWÓW, Telefon 196  
Króla Leszczyńskiego 41.  
2731n

Długoterminowy Kredyt

Z propozycją udzielenia rocznego kredytu na wykwinną garderobę męską, damską, wyroby bielskie, jedwabie na suknie, płaszcze damskie, wszystkich płócien, po cenach ściśle gotówkowych, wystąpiła firma **Witteis**, składy tekstylne, Lwów, Rutowskiego 7 prosząc o podanie powyższego do wiadomości. 3100n

*Kto chce mieć zapewnioną egzystencję na dzień jutrzejszy, niech kupuje tylko wyroby krajowego przemysłu.*

## Radjofon.

Wtorek, 10 kwietnia.

Warszawa. (1111) Godz. 15.30: Z cyklu dla maturzystów: „Napoleon Bonaparte” wygłosi prof. Wł. Dzwonkowski. — 16: „Literatura polska po roku 1863”, dr. Z. Szweykowski. — 17.45: Koncert popołudniowy orkiestry P. R.

Kraków. (566) 16.40: „Kłamstwo w wieku dziecięcym” wygłosi dr. Al. Ste-powska. — 22.30: Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Pavillon”.

Poznań. (344) 17.20: „Zwyczaj i obrzędy wielkanocne” wygłosi prof. dr. W. Klinger.

Katowice. (422) 17.20: „Początek i rozwój górnictwa na Górnym Śląsku” wygłosi dyr. Rygiel. — 19.30: Transmisja opary „Trubadur” Verdi’ego.

Wilno. (435) 16.30: „Twórczość Elizy Orzeszkowej” wygłosi T. Turkowski. Praga. (348) 20.10: Wieczór wesoły. Budapeszt. (557) 17: Fragmenty z węgierskich operetek.

Kowno. (2000) 19.30: Koncert muzyki kameralnej.

Rzym. (450) 20.45: Wieczór oper włoskich.

Wiedeń. (517) 21: Koncert wiedeńskiej orkiestry mandolinistów.

Berlin. (483) „Trzeci dzień świąteczny”, koncert.

Norymberga. (303) 19.45: Akademia ku czci Albrechta Dürera.

Środa, 11 kwietnia.

Warszawa. (1111) Godz. 15.30: Z cyklu dla maturzystów: „Polska i Moskwa w rozwoju dziejowym” wygłosi prof. H. Mościcki. — 17.45: Program dla dzieci. — 18.15: Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. — 20: Odczyt, organizowany przez Prez. Rady Min. — 20.30: Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. A. Sielskiego.

Kraków. (566) 16.40: „Odbudowa

państwowości podczas wojny światowej”, prof. dr. K. Kamarycki

Poznań. (344) 13: Koncert południowy orkiestry wojskowej. — 20.30: Koncert firmy „Phillips”. — 25: Muzyka taneczna z „Palais Royal”.

Katowice. (422) 22.30: Koncert Eugenjusza Mossakowskiego.

Wilno. (435) 20.30: Koncert kameralny.

Zagrzeb. (309) 20.35: Wieczór operetkowy.

Ryga. (526) 19: Wieczór operowy.

Sztokholm. (454) 19.50: Wieczór symfoniczny.

Wiedeń. (517) 16: Koncert popołudniowy.

Berlin. (483) 21: Kwartet muzyczny.

Kolonja. (283) 20.25: Poprzez języki i muzykę narodów.

Monachjum. (535) 20: Walce wielkich mistrzów.

## Kronika radiowa.

Radio uratowało ceremonię dworską Podczas ostatniej podróży króla Afganistanu miał miejsce ciekawy wypadek w Egipcie. Dokąd również zawitał władca Afganistanu. Skoro bowiem statek wiozący parę królewską zbliżał się ku wybrzeżom Egiptu, szef protokołu dyplomatycznego ze strony rządu egipskiego zorientował się, że orkiestra, którą oczekiwała przybycia statku w Port Saidzie, nie zna narodowego hymnu afganistańskiego. Sytuację uratowało radio, gdyż zwrócono się natychmiast drogą radiową za pośrednictwem stacji okrętowej, znajdującej się na parowcu, którym jechał król, z zapytaniem, jakie są nuty hymnu afganistańskiego. Odpowiedź nadeszła natychmiast, tak, że orkiestra zdażyła na czas nauczyć się egzotycznego hymnu, którym powitany został statek, zbliżający się do portu. W ten sposób

## ELIKSIR I KREM DO ZĘBÓW „TLEN”

gdy są stale używane przez dzieci i młodzież, zapewniają im w późniejszym wieku zdrowe i mocne zęby. n3148  
Uprasza się żądać wyraźnie wyrobów firmy „TLEN” ze Lwowa.

## Sukcesy piłkarzy czeskich we Lwowie

CECHIE-KARLIN—POGOŃ 3:1 (1:1). CECHIE-KARLIN — HASMONEA 5:2 (1:2).

Od dawna Lwów oczekiwał spotkania naszych drużyn z zespołem zagranicznym, ażeby móc urobić sobie opinie o tem, jak i o ile w ostatnim czasie cofnęliśmy się w ogólnym rozwoju zagranicznej piłki nożnej.

Po dwu dniach pobytu gości czeskich stwierdzić musimy, że ostatnie dwa spotkania świadczą aż nadto dobitnie o naszej klęsce. Zapowiedziany zespół zawodowców czeskich okazał się drużyną znowu nie tak groźną, jak ją sobie wyobrażano. Nieprawdopodobnie wprost opanowanie piłki, doskonały start i udatne, przemyślane akcje w polu — to walory, które goście zdecydowali o swej wyższości nad drużynami miejscowymi. Cóż z tego, że piękne akcje przeprowadzano niemal do samej bramki przeciwnika, gdy nie było ich komu realizować.

W spotkaniu z Pogonią Czesi wykazali niemal całą swą umiejętność techniczną i taktykę. Ani jedna piłka wysyłana przez ich graczy nie miała się z swoim przeznaczeniem. Przekonawszy się że boczni pomocnicy Pogoni są mniej groźni, wszystkie swoje ataki przeprowadzali głównie za pośrednictwem

skrzydeł, co zapewniało akcjom napa-du niezwykłą szybkość.

W pierwszej połowie gry dr. Garbień w 7 minucie strzela jedną z najpiękniejszych bramek sezonu, lecz już w 12 min. Czesi ze skutecznego strzału Juneka uzyskują 1:1. Ten stan zachowuje się do przerwy. W drugiej połowie Czesi opanowują pole gry, a w 19 i 30 min. Nusbauer i Sulc zapewniają zdecydowane zwycięstwo swej drużynie. Pogoń będąca w lepszej kondycji fizycznej mogłaby nawet powyższe zawody wygrać, lecz z chwilą gdy zastosowała rutynę zamiast bojowości, musiała ulec Czechom. Sędzia p. Grabowski.

W zawodach z Hasmonea Czesi wyczerpani po ostatnim dniu okazali się mniej groźnym przeciwnikiem, dlatego też Hasmonea, grająca niezwykle ambitnie uzyskała nie zły wynik. Sędzia niejednokrotnie okazywał nieznaną niejednoznaczność przepisów. Wł. H.

WARSZAWA. Turniej piłkarski na boisku Legii. 8 kwietnia Union — Legia 3:1 (2:0). Polonia — Slavia (Brno) 7:3 (2:1). — 9 kwietnia. Union — Polonia 1:0 (1:0). Legia — Slavia 5:4 (2:2).

dzięki radju uratowano ceremonię dworską.

42 rosyjskich stacji nadawczych. Rządy sowieckie kładą duży nacisk na propagandę radiową, co właśnie przyczynia się do intensywnej rozbudowy radjofonii sowieckiej. W chwili obecnej Sowiety posiadają 42 stacje nadawcze, rozrzucone po całym olbrzymim terytorjum Rosji. Siła wszystkich stacji wynosi 73 kilowaty, przy czym stacje te obsługują zaledwie 27 proc. ogółu ludności, a koszty ich budowy wyniosły prawie 7 milionów rubli. Plan rozbudowy sowieckiej sieci radjowej przewiduje uruchomienie jeszcze 15 nowych stacji o łącznej sile 230 kilowatów. Jak więc widzimy, stacje te będą przeważnie rozporządzały dużą energią. Na koszt rozbudowy preliminowano 7 milionów rubli. Mimo tak dużej liczby stacji, krążki statystyczne notują zaledwie 210.000 radjosluchaczy, co jest znikomą cyfrą wobec kilkumilionowej rzeszy niemieckich i angielskich słuchaczy.

Wreszcie będziemy mieli czysty odbiór radiowy. Znany radjotechnik i badacz tej ciekawej dziedziny, jaką jest radio, dr. Riestoff, wynalazł ostatnio przyrząd, który umożliwia doskonały i czysty odbiór nawet w najgorszych pod tym względem dzielnicach wielkomiejskich. Przyrząd ten eliminuje podobno zupełnie wszelkie zewnętrzne wpływy. Jeżeli wiadomość ta okaże się prawdziwą, to skończy się udręka radjosluchaczy wielkich miast, którzy dotychczas ciągle musieli walczyć z różnego rodzaju piskami i zgrzytami.

Królewski dekret o rozbudowie radjofonii włoskiej. Niedawno ukazał się dekret króla Italii, ustalający budowę pięciu nowych stacji nadawczych w Genui, Turynie, Rzymie, Tryeście i Palermo. Stacja nadawcza rzymska rozporządzać będzie energią 25 kilowatów, a budowa jej ukończona zostanie w r. 1929-ym.

## Ruch lotniczy w pierwszym kwartale b. r.

W 1-szym kwartale br. utrzymywany był regularny ruch komunikacyjno-lotniczy na liniach: Warszawa-Kraków, Warszawa-Lwów, Warszawa-Gdańsk, Kraków-Lwów, Kraków-Wiedeń, Kraków-Brno i Brno-Wiedeń. Ogółem samoloty przebyły w 780 lotach 215.737 km. przewożąc bez żadnego nieszczęśliwego wypadku 1129 osób, 52.041 kg. towarów i 4740 kg. poczty.

W porównaniu z pierwszym kwartałem ub. r., w r. b. wzrósł ruch towarowy o 30 proc., ruch pocztowy aż 30 krotnie.

Wzrost ruchu towarowego jest zdrowym objawem, iż społeczeństwo nasze coraz bardziej przyzwyczaja się do olbrzymich korzyści, jakie daje samolot, odgrywając w dziale wymiany towarów tę samą rolę, jaką dzierży telegraf w dziedzinie wymiany wiadomości.

Zegluga powietrzna bowiem zape-

wnia nie tylko bezkonkurencyjnie szybko przewoź samolotami, których przesyłki nie są narażone na żadne wstrząsy, nieuniknione przy jakimkolwiek transporcie kołowym, ale i najszybsze przyjmowanie, oraz wydawanie przesyłek, ułatwienie formalności celnych najstarszą obsługą towarów, a stosowanie najtańszego opakowania, a wreszcie przy przesyłkach za zaliczeniem — najszybszy odbiór pieniędzy.

Olbrzymi wzrost ruchu pocztowego przypisać należy okoliczności, iż Ministerstwo poczt i telegrafów wprowadziło od r. ub. szereg pożądaných innowacji:

1. frankowanie listów lotniczych znaczkami/poczty lotniczej, które można nabywać na wszystkich urzędach pocztowych i u rozsprzedawców prywatnych;

2. rozmieszczenie specjalnych skrzynek dla poczty lotniczej na ulicach miast, posiadających komunikację po-

wietrzną, przyczem skrzynki są wybierane bezpośrednio przed odlotem samolotów.

3. bezpłatne doręczanie listów lotniczych adresatom (podobnie, jak telegramów) bezwzględnie po przybyciu samolotów na miejsce przeznaczenia.

## Przykry incydent na posiedzeniu Magistratu

W związku z treścią artykułu umieszczonego w nr. 97 pod tym tyt. p. komisarz Strzelecki nadesłał nam następujące sprawozdanie.

Nieprawdą jest, jakoby zawiesił w urzędowaniu p. Teofila Kotowskiego, radcę Magistratu, wbrew regulaminowi i pragmatyce służbowej dla urzędników Gminy m. Lwowa, natomiast prawdą jest, że zawiesiłem go w urzędowaniu na podstawie przysługujących mi praw z par. 54 statutu król. stoł. m. Lwowa, na mocy którego to przepisu wykonuję, jako pełniący obowiązki Prezydenta miasta Lwowa władzę dyscyplinarną nad urzędnikami i w wykonaniu tej władzy przysługuje mi prawo tymczasowego usunięcia urzędnika od służby.

Prawdą jest również, że zamianowałem p. dr. Romualda Klimowa, naczelnikiem wydziału VI (przemysłowego) w V stopniu służbowym, i to na podstawie opinii o jego kwalifikacjach ze strony Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie z dnia 13 października 1927 L. SA. 13163/27 ustalającego kompetencję Tymczasowego Zarządu miasta Lwowa. W myśl bowiem cytowanego reskryptu, uprawnienia Rady miejskiej zastrzeżone w par. 35 stat. gm. m. Lwowa, dotyczące mianowania urzędników gminy m. Lwowa przekazane zostały Komisarzowi Rządu pełniącemu obowiązki Prezydenta miasta Lwowa, a tylko przed mianowaniem Naczelników Wydziałów, kierowników urzędów, zakładów i przedsiębiorstw miejskich, obowiązany jest Komisarz Rządu zasięgnąć opinii Rady przybocznej, jednakowoż opinią tą Komisarz Rządu nie jest krępowany.

Jan Strzelecki.

P. inż. Łużecki protestuje zaś: Wniośłem podanie o spensjonowanie jedynie i wyłącznie z powodu złego stanu zdrowia, który mi nie pozwala na dalsze pełnienie obowiązków służbowych w takiej mierze jak to jest konieczne. Notatka, jakoby nieodpowiednie traktowanie mojej osoby przez zastępcę Komisarza Rządu p. prof. dr. Matakiewicza spowodowało wniesienie podania nie jest zgodne z istotnym stanem sprawy. Równocześnie zaznaczam, że odwołanie się p. prof. dr. Matakiewicza ku mej osobie jest najzupełniej poprawne i bez zarzutu. Kreślę się z prawdziwym poważaniem — inż. Łużecki.

POPIERAJMY CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Śmierć pod kołami pociągu pośpiesznego.

Z Ottyny donoszą o następującym wypadku tragicznej śmierci byłego naczelnika tamtejszej stacji, Kuehnera. Kuehner wyjechał dnia 5 bm. do dyrekcji kolejowej w Stanisławowie, gdzie stale pełnił służbę. Dojechawszy do Chryplina, wysiadł z pociągu i pieszo udał się do Stanisławowa. W momencie, gdy mijał most, nadjechał kurjer, pod którego koła rzucił się Kuehner, ponosząc śmierć na miejscu.

Przypuszczają, że przyczyną samobójstwa było przeniesienie Kuehnera w drodze dyscyplinarnej do Stanisławowa, co zmarły uważał za nie sprawiedliwe. Tragicznie zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

==○==

+

### Dr. Rościsław Piątkiewicz

adwokat w Zborowie

zmarł po ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, w niedzielę dnia 8-go kwietnia 1928 roku we Lwowie, przeżywszy lat 63.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Jabłonowskich 22 na dworzec kolejowy odbędzie się we wtorek dnia 10 kwietnia 1928 o godz. 3-ciej po południu, zaś pogrzeb w Zborowie w kościele parafialnym we środę dnia 11 kwietnia 1928 o godzinie 11-tej rano, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w smutku pograżeni

Żona, Dzieci i Rodzina.

Osobnych zawiadomień nie rozysła się.

+

### Maciej Cholewa Moraczewski

uczestnik powstania z r. 1863

em. Szef Depart. Budownictwa b. Namieśtnictwa, członek-założyciel Towarzystwa Politechnicznego w Krakowie

zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach, zaopatrzony św. Sakramentami, dnia 9 kwietnia 1928 r., przeżywszy lat 88.

Pogrzeb odbędzie się we środę, dnia 11 kwietnia 1928 r., o godz. 3 po południu z krypty kościoła OO Bernardynów na cmentarz Łyczakowski — o czym zawiadamiają w smutku pograżeni

Żona, Dzieci i Wnuki.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłego, odprawione zostanie w czwartek dnia 12 kwietnia b. r. o g. 10 rano w kościele paraf. św. Mikołaja.

+

### Z Hordyńskich

## Eugenja Wiszniewska

zmarła po ciężkich cierpieniach, zaopatrzona św. Sakramentami, dnia 9 kwietnia 1928 r., przeżywszy lat 75.

Na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się we środę dnia 11 kwietnia 1928 r., o godzinie 3-ciej po południu z domu żałoby przy ul. Tarnowskiego l. 22, na cmentarz Łyczakowski do grobowca rodzinnego, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w ciężkim smutku pograżona

Rodzina.

Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprawione zostanie w kościele paraf. św. Mikołaja, w czwartek dnia 12 kwietnia b. r. o godz. 9 rano.

# OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczyć będzie się 20 groszy.

**KUPNO I SPRZEDAŻ.**  
10 groszy za wyraz.

**MOTOCYKL** Harley dwu-cylindrowy 12 H. P. z przywozkiem sportowym — aluminiowym Torpedo na chodzie — sprzedawany okazynie za 250 dolarów „Cyclear” Lwów, Romanowicza 9, telef. 20 01 3415

**BRYLANTY** oraz inną biżuterię kupnie po wysokich cenach Dąbrowski - Rozwarsowski, Lwów (Hotel Georgan) Akademicka 2. 3488

**SPRZEDAŻ.** Kamienica dwupiętrowa, dochód 500 złotych brutto, okolica Łyczakowa. Kamienica dwupiętrowa, 500 złotych brutto, wolne mieszkanie. Willa 9 pokoi, komfort, wolne trzy pokoje, okolica Stryjskiej. Willa 14 ubikacji, 3 wolne pokoje, okolica Listopada. Willa nowa 14 ubikacji — Jarencze. Willa nowa 12 ubikacji, Dora. Willa 10 ubikacji — Tatarów. Willa 36 urządzonych pokoi — Niemirów 2 domy, 11 ubikacji — Niemirów. Willa 9 pokoi — Rymanów. Willa 14 ubikacji, morg ogrodu — Brzuchowice. — Skomorowski Chorążczyzna 10. 3511

**SPRZEDAŻ** parcel budowlanych Chodkiewicza 8, II p na prawo. 2586

**OBOWIAZ** najnowsze fasony najtaniej w katolickim magazynie Jot-Es, pl. Kapitulny 2. 2900

**ŚWIETNE** opaski biodrowe od 11 zł. Magazyn gorsetów paryskich — „Małgorzata” Batorego 34, II p. 2824

**NICHELIN** nowy typ wzmocnionych opon poleca Witold Trańda, Lwów, Podolskiego 2. 3337

**20.000 dolarów** wkład kupi kamienice, wille, Truchanowicz, Kopernika 22, tel. 445. 3480

**TANIO** sprzedam wolne domy, ogród, sad (Sadowa Wisznia) Głowińskiego 23 — lewy parter. 3200

**MAJĘTNOŚĆ ziemską do sprzedania** w środkowej Małopolsce, nad Dniestrem, obok miasta powiatowego, blisko kolei, przy gościńcu wojewódzkim, doskonale skomasowana, około 1.800 morgów, w tem 800 morgów lasu, 40 morg. roli, reszta łąki i pastwiska, które mogą być zamienione na rolę, nity, murwany piętrowy, 18 morg. stawu. Dom słuźnicze położony, budynki gospodarcze. Oferty zgłaszać na ręce adw. Dra Argasińskiego Lwów, Zielona l. 6. 3422

**FORTEPIANY**, pianina, fisharmonie pierwszorzędných fabryk zagranicznych na różne ceny, sprzedaje kupuje, tlenia Hanak, Piłsudskiego 21 l. p. 3336

**BIZUTERJE** wszelka, perły, srebro, kupuje po cenie najwyższej Wł. Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 18-48. 2102

**BIZUTERJE**, wyroby ze złota i srebra, najkorzystniejsze źródło zakupu — Jan Seltenreich, Lwów plac Marjański 3. 2113

**PIANINA** doskonałe od 2 200 złotych. Dogodne spłaty. Nowacki Piłsudskiego 17 3278

**Po 8 zł. przerabia** **KOŁDRY, MATERACE** w jednym dniu  
**K. SKIBIŃSKI, LWÓW, KOPERNIKA 4.**  
Tel. 51 10. 1555

**WILLE** murowana, piętrowa o 12 wolnych ubikacjach, z elektryką, garażem i półmorgowym sadem w Brzuchowicach, sprzedawany dzierżaw 500 do 600 morgowego folwarku poszukuje kamienice z wkładem 8.000 dolarów kupi Biuro pośrednictwa Juliana Wojtowicza, Lwów, Sapiehy 9. 3452

**FORTEPIAN** wiedeński, krótki za 1500 zł., sorzedz „Moniuszko”, Zimorowicza 10. 3424

**TOREBKI** srebrne, metalowe i wszelką biżuterię na prawia od 30 gr. solidnie i szybko W Buszek, Lwów Akademicka 6, telef. 18-48. 21 1

**WOLNE POSADY.**  
8 groszy za wyraz.

**BONA** rutynowana, zdrowa, łagodna, w średnim wieku, potrzebna do dwuletniego dziecka. Zgłoszenia listowne w admin. Słowa Polskiego pod „Wies” z podaniem wieku i odpisami długoletnich świadectw, inaczej nieuwzględnione. 3273

**SEZON** kapielowy, kucharzy, okulerników, kucharki, restauracyjne, dworskie, kelnerki, pokojowe, służące, większą pensję, poszukuje Biuro Pracy, Kopernika 22. 3482

**DZIEWCZYNY** do wszystkiego, umiejącej gotować, poszukuje starszy kawaler, urzędnik na wsi w Małopolsce Wschodniej, podać dokładny opis życia (lata, służba i t. p.) pod „Kawaler 44” do admin. stracji Słowa Polskiego. 3354

**ZNACZNY dochód.** Towarzystwo ubezpieczeń, oddział we Lwowie przyjmuje zdolnych zastępców w całej Małopolsce do zawierania ubezpieczeń życiowych, ogólnych i kradzieżowych. Zredukowani urzędnicy i emeryci będą również przyjęci. Zgłoszenia listowne pod Lwów, główna poczta skrytka Nr. 72. 3498

POSZUKUJE się stenotypistki biegłej, obznajomionej z buchalterią i korespondencją, oraz posiadającej ładne pismo. Zgłoszenia pod „Biuro”. 3494

**POSZUKIWANI OD ZARAZ**

do Zarządu dóbr 2 strażnicy lasowi, rutynowany magazynier-dozorca w oborze w jednej osobie na ordynarję lub po kawalersku. Oferty pisemną z odpisami świadectw i referencji przesyłać pod adresem: LUBACZÓW apteka — „dla Zarządu dóbr”. 3504

**POSADY POSZUKIWANE.**  
4 grosze za wyraz.

BIURO Niemczynowskiej, Lwów, plac Akademicki 3, Telefon 13-61, poleca doborowe siły nauczycielskie Francuski, Niemki, pielęgniarzy, freblanki, bony, klucznice, gospodynie, garderobiane, krawcowe, ogrodników, szoferów, kucharzy, personal restauracyjny i sezonowy, biuralistów, rządów, ekonomów i innych. 3348

AUTOMOBILOWY inżynier z 20-letnią praktyką, energiczny, obznajomiony wszechstronnie w tym dziale we wszystkich markach poszukuje kierownictwa lub pracy w odnośnych zastępstwach. Zgłoszenia pod „Zamknięcie” Biuro Ogłoszeń Legionów 1. 3316

ZDOLNY laborant apteczny poszukuje posady do apteki. Łaskawe zgłoszenia: Michał Nawojński n Szczępana Gargaly, Łańcut. 3507

UZDOLNIONA krawcowa poszukuje zajęcia w prywatnym domu K. B. Adm. Słowa. 3253

BIURO Machniewskiej, Kopernika 22, telefon 4-46, poleca: kucharzy, bony, gospodynie dworskie, wykwinne kucharki, pokojowe, służące, wszelką służbę miesiastową, dworską, restauracyjną. 2329

**MIESZKANIA SKLEPY LOKALE.**  
8 groszy za wyraz.

POSZUKUJE mieszkania 3 lub 4 pokojowego zaraz lub od 1 maja. Pośrednictwo wynagrodzone. Zgłoszenia z warunkami pod „Inspektor” do administracji Słowa Polskiego”. 3493

POSZUKUJE pomieszczenia dla dwóch córek ze szkoły średniej przy bezdzietnej rodzinie lub tam, gdzie są panienki. Łaskawe zgłoszenia zaraz z podaniem ceny do administracji pod „Trościwoś”. 3484

ZAMIENIĘ trzy pokoje, kuchnię, komfort na podobne, Ofowińskiego 23 — lewy parter. 3485

2-3 pokoje potrzebne zaraz na salon krawiectwa damskiego. Zgłoszenia „Małopolska Agencja Reklamowa”, Chorążczyzny 7, „Salon”. 3493

„Informator” Biuro mieszkaniowe Kopernika 22, tel. 446, poszukuje mieszkania, różnych pokoi, lokale handlowe zaraz wynajmie. 3481

**PENSJONATY I UZDROWISKA**

**KOSÓW** za Kołomyją **Lubicz** poleca pokoje słoneczne. Na święta i sezon wiosenno-letni kuchnia wykwinna. 3257

**NAUKA I WYCHOWANIE.**  
8 groszy za wyraz.

TAŃCE najnowsze rozpoczynamy 10. Każdą niedzielę i święta ćwiczenia. Nowicki junior Piłsudskiego 18. 3409

**RÓŻNE DONIESIENIA.**  
8 groszy za wyraz.

SPECJALISTKA operatorka nagniotków wrosniętych, paznokci, brodawk, Ziemińska, Zyblikiewicza 23, parter. 3517

PRACOWNIA bielizny damskiej, dziecięcej pościelowej Heleny Pietraszewskiej, Piłsudskiego 14 przyjmuje wszelką robotę po najniższych cenach od godz. 10-2. 3445

ODZNAKI, medale, nagrody wykonuje we własnym zakładzie Buszek Lwów, Akademicka 6, tel. 18-43. 2997

**Z WIOSNĄ NAJTANIEJ**

PRZERABIA I POKRYWA **KOŁDRY - MATERACE**

znany magazyn pościeli **W. IZYCKIEGO** L W O W, Kopernika 1.3.

**NA LATO! NA LATO!**

Obuwie, z płótna, próneli, skóry i t. p., wygodne, silne i tanie

poleca i wykonuje **FABRYKA PANTOFELI** ul. Wronowska 4. 3468

ZAKŁAD DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY **F. ROSYK** 2898

Lwów, Staszica 8/1 p. róg Chorążczyzny.

Zwierzchność gminna w Rozdole. L. 818/28.

Rozdół, dnia 3 kwietnia 1928.

**Konkurs.**

Zwierzchność gminna miasta Rozdołu rozpisuje konkurs na posadę lekarza weterynaryjnego w Rozdole.

Wysokość płacy 1.200 zł. rocznie oraz prywatna praktyka.

**Warunki:**

- 1) Odpisy dyplomów.
  - 2) Świadectwo obywatelstwa polskiego.
- Posada do objęcia od 1 maja 1928.  
Podania należy wnieść do Urzędu gminnego w Rozdole.  
Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

3396

Burmistrz Skrzyński.

**ZAKUP ROPY BRUTTOWEJ.**

przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych.

Na podstawie art. 3 ustawy z dn. 1 maja 1923 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 55 poz. 387 oświadcza Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych, iż odnośnie do ropy bruttowej, wyprodukowanej w miesiącu marcu 1928 r. wykona prawo zakupu następujących marek tejże ropy:

Bitków loco zbiorniki „Dąbrowa”	Potok Harkłowa	Iwonicz Klimkówka
Bitków loco zbiorniki Comp. Fr. Polon.	Kryg zielona	Libusza Lipinki
Pasieczna	Krosno-bezparafinowa	Wulka Rypne
Grabownica-Humniska	Krościenko-bezparafinowa Węglówka	

Innych gatunków ropy powyżej niewymienionych Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych nie zakupuje.

Ponadto podaje Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych do wiadomości, iż zgodnie z art. 2-gim powyżej wymienionej ustawy, ustalone zostały przez superarbitra ceny ropy bruttowej z miesiąca marca 1928 r. za 1 wagon a 10.000 kg. loco zbiorniki Towarzystw magazynowo-tłoczniowych, względnie loco cysterna na stacji nadawczej dla marki ropy:

Borysław	na zł. 1.803--	Krościenko wolna od paraf.	na zł. 1.839--
Orów	1.803--	Krościenko parafinowa	1.713--
Popiele	1.803--	Łodyna	1.803--
Schodnica	2.164--	Hołowiecko	1.803--
Wierzchnia Mraźnica	1.803--	Zmiennica-Turzepole	1.803--
Urycz	2.073--	Wulka	1.803--
Rypne (loco Broszniów)	1.839--	Iwonicz	1.893--
Słoboda Rungurska	1.803--	Węglówka	1.803--
Kosmacz	1.803--	Równe-Rogi (wolna od parafiny)	1.839--
Opaka	1.803--	Równe-Rogi (parafinowa)	1.713--
Paszowa	1.713--	Rymanów	1.677--
Bitków (loco zbiorniki Dąbrowa)	2.200--	Wańkowa	1.803--
Bitków (loco zbior. Comp. Franco-Polonaise)	1.980--	Potok	2.254--
Pasieczna	2.200--	Ropienka ad Dukla	1.713--
Ropienka dolna	1.857--	Grabownica-Humniska	2.254--
Strzelbice	1.803--	Lipinki	1.803--
Rajskie	1.803--	Libusza	1.893--
Harkłowa	2.109--	Klimkówka	1.893--
Kryg zielona	1.893--	Zagórz	1.839--
czarna	1.533--	Kłęczany	3.065--
Szymbark	1.839--	Stara-wies	3.425--
Krosno wolna od paraf.	1.839--		
parafinowa	1.713--		

**„POLMIN”**

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

(—) Piłat.

(—) Dr. Schramm.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1928 r.

3519



**JEDWABIE**

najmniejsze na suknie i podszewki, koronki, tiule, hafty oraz wszelkie oddatki poleca 2782

**S. BLAUSTEIN** Lwów, ulica, WAŁOWA 11.

**Inserujcie w „Słowie Polskiem” ORYGINALNE ZIEMNIANKI**

słynnego hodowcy H. MODROWA: Prof. Dr. GISEVIUS, odmiana jadalna o bulwie białej i żółtawym miąższu, średnio wczesna, pełna, a mało wymagająca co do gleby.

INDUSTRIA, odmiana jadalna i przemysłowa, a tem samem wszechstronna. Bulwa również biała, o żółtawym miąższu. Bardzo pełna, odporna na choroby i trwałą w przechowaniu.

Zbiór przeciętny obu odmian wynosił 262 g z 1 ha. Zamówienia przyjmuje:

Wyłączna reprezentacja na województwa wscho-dnie **TADEUSZ WASUNG I SKA** Chorążczyzna 18. 3382

jakoteż firmy Rolniczo-Handlowe.

Szampony i inne preparaty Dra Lu-stra, wodę kolońską, perfumy, pasty do zębów, wody do włosów, szczytki różne, smaki do wódek itp. poleca

**Józef Koleżański**

Batorego 34 a. 2917

**ODZIEŻ**

FABRYKA KONFEKCJI „ODZIEŻ” w Warszawie, ul. Długa 39 poleca hurtowo: 3303

**PALTA** Płaszcz gumowe **KURTKI** **ODZIEŻ GÓRNICZA.**



**PENSJONATY**

Własny wyrób Ceny fabryczne

1-stronne	od Z. 25--
2-stronne	32--
kwiatowe	40--
z trawy morskiej	34-50
włosienne	76--
SIENNIKI gotowe	4-80
PODUSZKI pierzane	18--
GOTOWE POSZEWKI	3--
GOTOWE PRZESCIERADLA	9-50

pod kołdry z dziurk. . . . . 11-50

KOCE WELNIANE . . . . . 9-50

PŁOTNA — RĘCZNIKI — OBRĘSY

FIRANKI — KAPY — DYWANY itp.

najtaniej sprzedaje 3360

**FABRYKA POSCIELI**

PIETRUSZEWSKI — MLEKO

LWÓW, KORALNICZA 6

Telefon 37-72.

Cenniki darmo. Dla szpitali, pensjonatów i t. p. Ceny ofertowe.

**Ostałone oziminy wzmacnia**

tylko

**Saletra Chilijska**

wydatnie zwiększa plon okopowych

tylko

**Saletra Chilijska**

dostawa natychmiastowa

**T. WASUNG I SKA**

Lwów, ul. Chorążczyzna 18.

**LECZNICA Dra TARNAWSKIEGO**

W KOSOWIE (ZA KOŁOMYJĄ) 3062

otwarta od 1 maja do połowy listopada.

Środki: wszelkie przyrodolecznicze

kuracja postem, owocowa i hartująca

**PERLMUTTERA ULTRAMARYNA**

jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny białej i celów malarskich. Odznaczona na wystawach w Brukseli Mediolanie i Paryżu złotymi medalami

Wszędzie do nabycia. 392

**WYDAWNICTWA**

**BIBLIOTEKI ZESPOŁU STU**

Wacław Mejbaum: „Odstawy narodowego myślenia i narodowej polityki” . . . . . Zł. 1--

St. Kupczyński: „System społeczny i gospodarczy Henryka Forda” . . . . . Zł. 1--

SKŁAD GŁÓWNY:

**W KSIĘGARNI T. S. L.**

Lwów, Batorego 32.

**Czasopisma**

drzez wszelkie druki

przyjmuje

::: po cenach umiarkowanych :::

**Drukarnia „Słowa Polskiego”**

ul. Zimorowicza 11-15.

Nr. Telefonu 14-27.